Łódź, 3/I 1920 r. **Cena pojedyńczego numeru 30 fen.** Rok założenia 1987

Nr. 3

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Sobota, dnia 3 stycznia 1920 roku

Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. „ 8.00
Za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. „ 9.50

Kalendarzyk:
Sob. 3.I Genowefy, Daniela.
Niedz. 4.I Tytusa.
Pon. 5.I Telesfora p. męcz.
Wt. 6.I Trzech Króli.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju" przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ **Przed tekstem** lub **w tekście** mk. 2.50, **za tekstem** 85 fenigów, **nekrologi** mk. 1.25 za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia 15 fen** za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Koncesje dla Polski za wznowienie ofenzywy antybolszewickiej.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 2 stycznia. „Morning Post" zamieścił artykuł, w którym apeluje do Polski, aby podjęła **się** i zainicjowała **wielką ofenzywę** przeciw Rosji sowieckiej. Dziennik angielski podaje z powołaniem się na źródła najbardziej wiarogodne, że w zamian za tę ofenzywę Polsce przyznane zostaną następujące ustępstwa: 1) **zupełne uznanie żądań Polski co do Galicji wschodniej** i tak: Suwerenność Polski na Galicję wschodnią, z gwarancją, że Polska nada tej prowincji pełną autonomię; 2) Przyrzeczenia, że Polsce zostawi się **wolną rękę w sprawie utworzenia federacji z Litwą;** 3) Polska otrzyma **pomoc finansową, celem pokrycia** wydatków wojennych.

Uruchomienie linji kolejowej Poznań—Mława.

Bezpośrednia komunikacja między Wielkopolską a obszarami po prawym brzegu Wisły.

(Od własn. korespondenta).

Poznań, 2 stycznia. Na zasadzie umowy z niemieckimi władzami kolejowymi została zaprowadzona **bezpośrednia** komunikacja Poznań—**Mława**—Warszawa.

Wczoraj przejechały pierwsze **trzy** pociągi towarowe. Od 15 bm. zaprowadzona będzie komunikacja osobowa.

To nowe połączenie kolejowe **stwarza** bezpośrednią komunikację między Poznańskiem a obszarami na prawym brzegu Wisły. Ułatwia ono dostarczanie żywności dla byłej Kongresówki przez **linję** kaliską, gdyż **odciąża** jej **sprawności** komunikacyjne.

Co mówi premjer Skulski o planach rządu?

Wywiad naszego specjalnego korespondenta z prezyd. ministrów.

Projekt premjera.

Warszawa, 2 stycznia. Nasz korespondent warszawski miał interesujący wywiad z premjerem Skulskim, którego **treścią dzielimy** się z naszymi czytelnikami.

Prezydent ministrów w ogólnym zarysie wyłuszczył program działalności rządu **na** najbliższy okres.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa wysłania **delegatów ministerstwa aprowizacji** do **Ameryki oraz Jugosławji,** w celu zakontraktowania nowych i przyśpieszenia **już zamówionych** dostaw żywnościowych.

Działalność p. Bilińskiego.

Szczególnie ważną jest kwestja Ameryki **ze względu** na to, że pożyczka, zaciągnięta przez p. Bilińskiego, a której finansowaniem miało się **zająć** konsorcjum banków amerykańskich, **prawdopodobnie nie dojdzie do skutku.**

Jak wiadomo, z pożyczki tej miały być **pokrywane** koszty przewozu zboża, które są olbrzymie. Dlatego też, jednocześnie z delegatem aprowizacji **wyjeżdża** pełnomocnik ministerstwa **skarbu.**

W razie **jeżeliby** owa pożyczka amerykańska nie została przez to konsorcjum nie zrealizowana, będzie on miał zupełną plenipotencję do zawarcia odpowiedniego kontraktu z innem konsorcjum banków **amerykańskich,** co do nowej pożyczki.

Amerykańskie zboże.

Dodać należy, że Ameryka Polsce daje zboże na kredyt, tak, iż pożyczka ta miałaby do pokrycia tylko koszty.

Upaństwowienie kolei poznańskich.

Ponieważ do czasu przybycia zboża z Ameryki niedobory aprowizacyjne b. Kongresówki pokrywać będzie Poznańskie, rząd w najbliższym czasie wprowadzi w życie opracowany już plan **przejęcia kolei poznańskich przez ministerjum.**

Po uregulowaniu kwestji kolejowej, zostanie rozwiązana sprawa przewozu opału dla celów przemysłowych i dla cegielni.

Budowa domów i koszar.

Skoro mowa o cegielniach dorzuca premjer Skulski, należy podkreślić, iż rząd rozpoczyna forsownie akcję wznoszenia **wielkich** budowli. Już są gotowe plany 30 **domów 4-o piętrowych,** które mają stanąć w stolicy. Domy te będzie budowało konsorcjum **Norwesko amerykańskie.** Złożyło ono odpowiednią ofertę i kupuje od rządu grunty pod budowle.

Będą również budowane koszary. Naogół biorąc, zaznacza prezydent ministrów, rząd **będzie** usilnie i serdecznie **popierał wszelką prywatną inicjatywę budowlaną,** nie tylko w Warszawie, ale i na prowincji.

Przedsiębiorcom budowlanym udzielane zostaną szerokie kredyty i czynione możliwe **udogodnienia.**

Eksploatacja lasów.

W **dalszym** ciągu rząd projektuje bardzo **forsowną eksploatację lasów.** Olbrzymie obszary lesiste na kresach otwierają szerokie pole do pracy w tym zakresie.

Drzewo obrobione już, wywożone **zostanie** zagranicę jako towar zamienny, zastępując **nam** w ten sposób stopę płatniczą.

Ma to przedewszystkiem na **celu podniesienie** waluty polskiej, przyczyną **upadku której** jest głównie to, że nie posiadamy **nic na eksport.**

Zastrzega się, że umowy na wywóz **drzewa** z zagranicznymi kupcami czynione będą **o tyle,** o ile zapewniona będzie obróbka jego **w kraju.**

W związku z tym leży również **sprawa uprawy nieużytków.**

Uprawa nieużytków.

Rząd będzie sprzedawał drzewo **pod warunkiem,** że przedsiębiorcy zagraniczni dostarczą parowych maszyn i wszelkich niezbędnych dla uprawy nieużytków urządzeń, przyczem rząd będzie zawierał również kontrakty tego rodzaju, aby przedsiębiorcy zagraniczni doprowadzili nieużytki za pewnem wynagrodzeniem do stanu uprawy, poczem **rząd** będzie je **parcelował** między **ludność robotniczą**

Przemysł.

Co się tyczy przemysłu, rząd przedsięweźmie energiczną akcję dla **uruchomienia fabryk.**

Ponieważ bawełna jest już na wyczerpaniu, rząd udzieli pomocy pieniężnej oraz swego pośrednictwa tym przemysłowcom, którzy będą chcieli sprowadzić nowe transporty. Pomoc ta jednak zostanie udzielona tylko dla pierwszej dostawy, następne zaś przemysłowcy **winni będą** spłacać przerobionym już towarem.

W ten sposób wprowadzając opłaty gotowymi wyrobami za surowiec, **podniesiemy pracę polską do istotnej waluty narodowej,** unikając nadmiernego wywozu naszej gotowizny **zagranicę.**

Flota handlowa.

Na zakończenie prezydent ministrów **oświadczył** naszemu korespondentowi, iż rząd **nie zadługo** dokona kupna większej ilości **statków parowych,** dla stworzenia floty handlowej polskiej w Gdańsku.

Od Administracji.

Dawny, tańszy nasz papier już **się wyczerpał,** wobec czego w myśl czynionej kilkakrotnie **zapowiedzi,** od dnia 4 bm., t. j. od niedzieli **włącznie** numer pojedyńczy „Rozwoju" kosztować **będzie**

35 fenigów

o czem komunikujemy naszym **P. T. czytelnikom.** Tylko numery poświąteczne, **o** ile będą **złożone** z 4 stron, pozostaną przy dawnej **cenie,** to jest będą do nabycia po 30 **fenigów.**

Administracja „ROZWOJU".

Pamiętajcie o żołnierzu polskim!

Polska musi stanąć na wyżynach oświaty!

Związek polskich Tow. nauczycielskich nawołuje do propagandy w tym celu.

a) Prezydjum Związku polskich towarzystw nauczycielskich zwróciło się do zarządu Stow. nauczycielstwa polskiego w Łodzi z wezwaniem do akcji, mającej na celu zainteresowanie ogółu społeczeństwa naszego sprawami i potrzebami szkolnictwa polskiego. W wezwaniu tem położono nacisk na konieczność budowania szkolnictwa polskiego we wszelakiej formie, aby wytępić analfabetyzm i podnieść kulturę szerokich mas i aby przygotować zastępy fachowych pracowników, moralnie i umysłowo przygotowanych do pełnienia ważnych i odpowiedzialnych funkcji społecznych i państwowych, aby kulturę i naukę polską wznieść na najwyższe szczeble rozwoju.

Niechaj wyłonione hasło: „Nie wolno robić oszczędności na szkole i oświacie" dotrze do Sejmu i rządu i pobudzi do szczodrości na rzecz szkolnictwa. Za klęskę bowiem ogólno narodową uważać należy fakt, iż budżet szkolny wynosił w pierwszem półroczu 1919 r. 2% ogólnego budżetu na terenie b. Królestwa.

Prezydjum Związku polskich tow. nauczycielskich, podkreślając powyższe wywody, uznaje za konieczne, ażeby stowarzyszenia nauczycielskie rozwinęły energiczną pracę w następującym kierunku: 1) należy wskazać potrzeby szkolnictwa i wymienić wszystkie braki i niedomagania (budynki szkolne, siły nauczycielskie, pomoce szkolne, środki finansowe i t. p. warunki materjalne uczniów i nauczycieli, środowisko); 2) trzeba podnieść zbiorowy głos na zebraniach nauczycielskich, rodzicielskich, wiecach oświatowych z udziałem ludności wszystkich sfer, aby w państwie budującem się problem oświaty był postawiony na pierwszem miejscu.

O przebiegu akcji i treści uchwał powziętych, tudzież o zebranych materjałach—należy zawiadomić biuro szkolnictwa polskiego.

Baczność, włościanie!

Po wsiach obecnie ugania się zgraja żydów, którzy sztucznie podbijają ruble.

System żydowski jest wyprobowany i stały. Jeden przychodzi i puszcza wiadomość, że marka nic nie warta, że dopiero dobrze będzie gdy rubel powróci, drugi zaś, kupując towar targuje się z chłopem, dowodząc, że jeśli chłop chce od niego wziąć zapłatę markami, to będzie płacił więcej, a jak rublami to mniej, bo dziś rubel jest wart dwie marki.

W ten sposób jeśli trafi na naiwnych włościjan, sprzedaje im po wielkich targach rubla za 2 marki.

Chłopi wyzbywają się marek pół o, aby potem znów je skupować, płacąc rubla za markę z fenigami.

Były już dziurkowane ruble, była potem różnica między jedną a drugą marką polską, był szalony upadek korony i upadek rubla, a teraz znów pracują żydzi nad tem, aby uszczuplić kapitał chłopski conajmniej o 50%.

Baczność więc, włościanie, nie dacie się oszukiwać. Może marka w tej chwili nie wiele warta, ale z pewnością rubel o wiele gorzej stoi.

KRONIKA.

— Stałe nabożeństwa dla sfer mieszczańskich.

a) Zarząd stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi, działając w porozumieniu z pokrewnymi Stowarzyszeniami, zwrócił się do ks. Józefa Gogolewskiego z prośbą o odprawianie w każdą niedzielę, o godzinie 12-ej i pół po południu, w kościele św. Krzyża specjalnego nabożeństwa i wygłaszanie okolicznościowej nauki, w odpowiednim duchu i kierunku dla sfer mieszczańskich.

Pierwsze takie nabożeństwo odbędzie się w dniu 11 stycznia.

Celem zapowiedzianych nabożeństw jest danie możności ogółowi mieszczaństwa gromadzenia się w oznaczonym czasie w kościele i wysłuchania podniosłych i pouczających kazań znanego kaznodzieji.

— 8.140 m. 28 f.

Wczoraj wnieśliśmy za ostatni okres do Czerwonego Krzyża w Łodzi składki złożone w Redakcji „Rozwoju" na Czerwony Krzyż, na żołnierza polskiego, na ubranie ciepłe i na gwiazdkę razem 8.140 m. 28 f. Prócz tego 2 ruble 80 kop. miedzią, 40 halerzy i 60 kop. bonami łódzkiemi, na co uzyskaliśmy odpowiednie kwity.

— Z Rektoratu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Wpisy dla wojskowych urlopowanych na studja od 1 stycznia 1920 r. (drugi trimestr) odbywać się będą w czasie od 1-go do 8-go stycznia r. b. W terminie późniejszym wpis dozwolony jedynie za zezwoleniem Senatu Akademickiego, po należytem usprawiedliwieniu spóźnienia.

Niewojskowi obecnie do wpisu nie będą dopuszczani.

Do wpisu należy zgłaszać się osobiście u Dziekana właściwego Wydziału, wykazując się przytem metryką chrztu lub urodzenia, świadectwem dojrzałości i dokumentem urlopowym. Jeżeli świadectwo dojrzałości zostało wydane przed rokiem 1919, należy dołączyć dokumenty uzasadniające przerwę w studjach (świadectwa z zajęć, służby wojskowej, pobytu i t. p.

Uniwersytet Stefana Batorego liczy sześć wydziałów: humanistyczny, teologiczny, prawa i nauk społecznych, matematyczno - przyrodniczy, lekarski i sztuk pięknych. Na każdym wydziale odbywa się nauka w zakresie pierwszego roku studjów.

— 50 proc. dodatek do podatku patentowanego.

a) Ministerium Spraw Wewnętrznych zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej m. Łodzi w sprawie dalszego pobierania na rzecz kasy miejskiej 50 proc. dodatku do państwowego podatku patentowanego (zasadniczego przemysłowego) i jednocześnie zwróciło się do Ministerjum Skarbu o zarządzenie, by Państwowy Zarząd Skarbowy dla miasta i okręgu łódzkiego dodatek ten pobierał łącznie z zasadniczym podatkiem państwowym przy wydawaniu patentów, poczynając od roku podatkowego 1920.

Zaległości dodatku 50 proc. do podatku patentowanego za lata 1917, 1918 i 1919 ściąga kasa miejska.

— W sprawie szpitala miejskiego.

a) Projekt budowy szpitala miejskiego w okolicy Juljanowa lub przy szosie Konstantynowskiej upadł, ponieważ żadna z tych miejscowości nie odpowiada warunkom, wskazanym przez komisję szpitalno-budowlaną (jeśli nie odpowiada pocóż go projektowano. Czy nie szkoda czasu i kosztów.)

Natomiast komisja wybrała plac w południowo-wschodniej stronie, mianowicie przy szosie rokicińskiej, gdzie stanąć ma gmach szpitalny. Decydując się ostatecznie na wybór tego miejsca, komisja kierowała się tem, że punkt wzmiankowany jest zupełnie odpowiedni, ze względu na: 1) kanalizację (jaką?) 2) bliskość komunikacji tramwajowej; 3) położenie bliżej centrum miasta; 4) możność nabycia placu taniej niż gdzieindziej (przecież tam jest plac miejski po lesie!)

Projektowany szpital miejski, którego budowa prawdopodobnie rozpocznie się z wiosną r. b., składać się będzie z kilku pawilonów, przeznaczonych na urządzenie oddziałów różnych chorób. Niezależnie od tego staną budynki gospodarcze.

Koszty budowy oraz wewnętrznego urządzenia szpitala obliczone zostały na 30 miljonów marek. (Ładna sumka! Tylko skąd ją obłożone po uszy miasto wypożyczy?)

— 20 okrętów pszenicy amerykańskiej dla Łodzi.

W Warszawie otrzymano wiadomość, że Ameryka — dzięki staraniom naszego przyjaciela Herberta Hoovera — wysłała znów do Polski 20 okrętów.

— Nadzwyczajne dodatki dla urzędników.

Od 1 kwietnia 1920 roku, tj. roku budżetowego, nastąpią nowe normy płacy dla urzędników państwowych. Tymczasem przez miesiąc styczeń, luty i marzec wypłacane będą urzędnikom nadzwyczajne dodatki w wysokości pensji miesięcznej.

— Kolenda Polskiego Stronnictwa Ludowego.

a) Urządzona została z inicjatywy zarządu głównego ogólno-krajowa zbiórka funduszów pod nazwą „Kolenda Polskiego Stronnictwa Ludowego" na cele kulturalne, oświatowe i organizacyjne tegoż stronnictwa. Zbieranie pieniędzy przez listy składkowe i rozsprzedaż znaczka oraz dochody z przedstawień teatralnych—trwać będzie do 15 stycznia r. b.

— Z Łódzkiego Spółdzielczego Stow.

W ubiegłą niedzielę odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie „Łódzkiego Spół. Stow. Spożywców" przy ul. Rzgowskiej 76, przewodniczył p. T. Dąbrowski.

„Łódzkie Spół. Stow. Spożywców" powstało z inicjaty członków Stow. zapomogowego-pogrzebowego p. n. „Bratnia Pomoc", przy którem dotąd istnieją 4-ry sklepy spożywcze, 2 tanie herbaciarnie i biuro prenumeraty pism.

Sklepy powyższe spożywcze przechodzą od nowego 1920-go roku pod zarząd nowe kooperatywy opartej na najnowszym normalnym statucie, opracowanym przez Związek Polskich Stowarzyszeń spożywców.

Do tej pory członków udziałowców zapisało się 351, w dalszym ciągu zapisy na członków napływają.

Ażeby uprzystępnić zapisywanie na członków kooperatywy najbiedniejszym postanowiono udziały przyjmować w ratach.

— Ze Stow. Spożywczego „Siła".

a) Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu Stow. spożywczego „Siła", którego członkami są pracownicy tramwajowi.

Ze sprawozdania remanalowego stwierdzono, że instytucja rozwija się pomyślnie, kapitał obrotowy stanowi 60.000 Mk. Majątek Stow. wynosi około 180 tysięcy. Członków liczy 120. Stowarzyszenie postanowiło kupić dom od p. Knapskiego, do załatwienia tej sprawy wybrano komisję, złożoną z prezesa, skarbnika i członków zarządu tramwajarzy.

— Konfiskata „Związkowca".

Wczoraj policja skonfiskowała w kioskach i u sprzedawców ulicznych dwutygodnik „Związkowiec", organ komisji centralnej klasowych związków zawodowych № 6 (10) z d. 31 grudnia. Skonfiskowane egzemplarze przesłano do wydziału prasowego przy komisarjacie rządu.

— Jeszcze jedno pismo upadło.

Od początku r. 1920 „Gazeta Niedzielna" z powodu drożyzny robotnika przestaje wychodzić.

— Sklep chrześcijański.

a) Bardzo pocieszającym jest objaw garnięcia się chrześcian coraz więcej do handlu.

Świeżym tego dowodem jest otwarcie chrześcijańskiego sklepu z wyrobami tytuniowymi przez p. M. Gumulaka, przy ul. Przejazd 40 (przy głównej poczcie). Brak takiego sklepu, zaopatrzonego w artykuły pierwszorzędnej wartości i prowadzonego sumiennie, dawał się odczuwać oddawna.

— Posada gospodarza szpitali miejskich.

a) Dowiadujemy się, że wkrótce utworzona będzie posada gospodarza szpitali miejskich, którego zadaniem będzie prowadzenie ścisłej kontroli nad gospodarką i działalnością wszystkich zakładów szpitalnych. Warunki objęcia posady nie ustalone. Prawdopodobnie kandydat będzie obowiązany dostarczyć świadectwo szczepienia ospy i świadectwo, że jest postępowiec i radykał!

— „Choinka".

a) W dniu 6 stycznia, o godz. 4-ej po południu, w lokalu przy Alei Kościuszki 17, zarząd Stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan urządza dla dzieci członków — tradycyjną „Choinkę".

— Zamknięcie kantorów wymiany.

Na mocy rozporządzenia władzy, z dniem 1 stycznia r. b. zamkniętych zostało szereg kantorów wymiany pieniędzy. Obecnie funkcjonuje jeszcze kilka kantorów wekslarskich, które również zmuszone będą wkrótce zlikwidować swoje interesy.

Jak wiadomo, rozporządzenie powyższe ma na celu skoncentrowanie wszelkich operacji finansowych obcą walutą i wymian pieniędzy wyłącznie w bankach.

Wykrycie nadużycia.

a) W istniejącej w Radogoszczu kooperatywie „Bratnia Pomoc" wykryto nadużycia, których dopuszczał się kierownik pan T uszyński. Ponieważ dotychczas zarząd nie zwołał ogólnego zebrania, poczyniono kroki, celem usunięcia niesumiennego kierownika.

— Podrzutek.

Wczoraj w bramie domu przy ul. Zgierskiej № 16, znaleziono podrzucony trup noworodka płci męskiej. Zawiadomiono o tem Urząd śledczy.

— Zuchwała kradzież.

W mieszkaniu Marji Sankowskiej przy ul. Głównej № 62, spełnioną została zuchwała kradzież. Służąca Stanisława Wasilewska, korzystając z tego, że właścicielka mieszkania leży chora w łóżku, zabrała bieliznę stołową, porcelanę, garderobę itp. i przy pomocy swej przyjaciółki Magdaleny Mrożewskiej — spakowała rzeczy w pudła i zbiegła. Za Wasilewską i Mrożewską znaną złodziejką, policja zarządziła pościg — Poszkodowana oblicza straty na 10,000 Mk. (a)

Skutki gospodarki p. Bilińskie[go]

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 2 stycznia. — Donoszą nam [że] parowozy zamówione dla Polski w Ang[lji w] liczbie 50 przez p. Paderewskiego, zostały [przez] firmę angielską sprzedane komu innemu. Win[ę] niedojścia tej tranzakcji, tak ważnej w obecnym czasie, dla nas ponosi w zupełności b. minister skarbu p. Biliński.

Na widnokręgu politycznym.

Sojusz przeciwniemiecki.

Praga, 2 stycznia. (PAT.) Take Jonescu pracuje obecnie nad doprowadzeniem do skutku sojuszu Rumunii, Polski, Czechosłowacji i Grecji. O ileby do tego sojuszu przyłączyły się także Węgry, powstałby blok, obejmujący 75 miljonów mieszkańców, który byłby najskuteczniejszym wałem, oddzielającym Niemcy od Rosji.

Prace konferencji.

Wiedeń, 2 stycznia. (PAT). Konferencje mające się odbyć w Paryżu, będą miały bardzo donosłe znaczenie. Francja, Anglja i Belgja będą prowadziły rokowania co do przystąpienia Włoch do sojuszu. Przeprowadzone będzie wyrównanie różnic pomiędzy Jugosławją i Włochami. Co do zagadnienia rosyjskiego pomiędzy Japonja a Ameryką nastąpiło za zgodą Anglji porozumienie. Już z początkiem wiosny wojska japońskie zajmą część Syberji.

U kresu sielanki czesko-słowackiej.

Budapeszt, 2 stycznia (PAT.) „Az Est" zamieszcza oświadczenie sekretarza słowackiej partji ludowej, iż rokowania kompromisowe z Czechami rozbiły się, ponieważ słowacka partja ludowa nie zrzeka się autonomji i domaga się stanowczo wypuszczenia ks. Hlinki z więzienia.

Wybór prezydenta Francji.

Paryż, 2 stycznia. (PAT.) Wybór prezydenta republiki odbędzie się 17 stycznia. Izba i senat wyznaczą kandydatów 15 lub 16 stycznia.

Powrót.

Paryż, 2 stycznia. (PAT.) Clemenceau zabawi poza stolicą tylko 3 dni i powróci do Paryża jeszcze przed przyjazdem Lloyda George'a, którego przyjazd oczekiwany jest w dniu 3 stycznia.

Niemcy utrudniają wszczęcie akcji plebiscytowej!

Nie chcą oddać administracji na obszarach plebiscytowych.

Paryż, 2 go stycznia. (PAT.) Przedstawiciele Niemiec poczynają czynić pewne trudności w kwestji administracji ziem, na których ma się odbyć plebiscyt. Niemcy utrzymują, że na obszarach tych, aż do czasu wypowiedzenia się przez ludność miejscową, obowiązywać mają prawa niemieckie. Alianci, na takie stawianie sprawy zgodzić się nie mogą. Rada Najwyższa orzekła, że, aż do ukończenia plebiscytu, obszary plebiscytowe mają znajdować się pod ochroną tych państw koalicyjnych, którym powierzono okupację na czas plebiscytu. Wydatki na utrzymanie armji pokryje to państwo, któremu następnie obszar ten przypadnie.

Wiedeń, 2 stycznia (PAT.) Przedstawiciel niemiecki postawił żądanie, aby tereny plebiscytowe podlegały sądownictwu niemieckiemu. Zadecydowała Rada Najwyższa, że w czasie administracji międzykoalicyjnej na obszarach plebiscytowych, mieszkańcy tych obszarów mają doznawać ochrony dyplomatycznej i konsularnej przedstawicieli ententy.

O duszpasterstwo nad G. Śląskiem.

Kraków, 2 stycznia (PAT.) Towarzystwo kresów wschodnich komunikuje: Otrzymaliśmy potwierdzenie wiadomości, że stolica apostolska **uwzględniła protest polski przeciwko mianowaniu generalnym wikarjuszem Górnego Śląska księdza Ludwika Tunkla**, zagorzałego hakatysty, o co zabiegał usilnie rząd pruski. Wątpliwe jest natomiast bardzo, czy urząd ten otrzyma polecony ze strony polskiej ks. dr. Kubina z Katowic, a to wobec protestu niemieckiego. — W ostatniej chwili wyłonił się projekt mianowania generalnym wikarjuszem Górnego Śląska pewnej osobistości z grona duchowieństwa katolickiego jednego z krajów neutralnych. Urząd generalnego wikarjusza na Górnym Śląsku powołany będzie do rozstrzygania w bardzo doniosłych sprawach wyznaniowych. Wobec tego usunięcie kandydatury ks. Tunkla, znanego działacza wszechniemieckiego, należy uważać za pewien sukces.

Termin wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Nastąpi dnia 6 stycznia o godz. 4 po południu.

Paryż, 2 stycznia. (PAT). Rada Najwyższa międzysojusznicza wyznaczyła termin wymiany dokumentów ratyfikacyjnych definitywnie na 6 stycznia, na 4 po poł. Akt ten odbędzie się w ministerstwie spraw zagranicznych. Odpowiednie przygotowania zostały dokonane. Najpierw podpisze protokuł delegacja niemiecka, poczem Clemenceau doręczy delegacji list potwierdzający, że koalicja zgadza się na obniżenie cyfry 400,000 ton. Niemcy mają po podpisaniu dokumentu wydać 192,000 ton natychmiast, resztę zaś w ciągu 30 miesięcy.

Nauen, 2 stycznia. (PAT.) We wtorek rozpoczęły się w Paryżu obrady z baronem Simsonem. Obrady te dotyczą zajęcia całego kompleksu terytorjów odpadających od Niemiec. Mają one charakter czysto rzeczowy a przebieg pomyślny.

Wznowienie rokowań z bolszewikami.

Nauen, 2 stycznia. (PAT.) Według doniesień londyńskich rozpoczęły się w ubiegły wtorek rokowania między angielskimi a bolszewickimi delegatami w Kopenhadze.

Bolszewicy na Syberji.

Berlin, 2-go stycznia. (PAT.) Cała Syberja wschodnia jest w płomieniach. Japonja walczy z bolszewikami na linji Bajkału, poza którą japończycy nie chcą bolszewików przepuścić.

Konstantynopol pod protektoratem Anglji.

Paryż, 2 stycznia. (PAT.) „Matin" donosi, iż proponowanym jest tego rodzaju rozwiązanie kwestji Turcji, że Konstantynopol przejdzie pod protektorat Anglji. Anglja będzie również pełniła straż nad cieśniną. Siedzibą rządu tureckiego będzie w przyszłości Brussa albo [K]onja.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 2 go stycznia. (PAT.) Front litewsko-białoruski: Na odcinku Paulije—Kamienia i na przyczółku mostowym Bobrujska utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Znaczniejszych działań bojowych nie było.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Kuliński, pułkownik.

Zagadnienia polityki polskiej.

W ministerstwie spraw wojskowych dokonana zostanie reorganizacja w tym sensie, że zniesiony zostanie urząd drugiego wiceministra. Zastępcą ministra będzie gen. Sonkowski.

* * *

Jego Eminencja ks. kardynał Dalbor wraca z Rzymu do Poznania w niedzielę, 18 stycznia.

* * *

Podobno przewidywany jest wyjazd Naczelnika Państwa na front wschodni, gdzie mogą zajść bardzo poważne wydarzenia natury wojskowej.

* * *

W części Białorusi, zamieszkałej przeważnie przez prawosławnych, szerzą się różnego rodzaju wieści wśród ludności miejscowej. Ludność powiada: niech rządzi kto chce, byleby rządził dobrze, byleby zaprowadził ład i usunął biedę. Ogólnie przeważa przekonanie głośno wypowiadane, że tylko Denikin może zaprowadzić porządek. O porażkach Denikina ludność nic niewie, i niechce w nie wierzyć. Karygodnym zaniedbaniem odpowiednich czynników jest pozbawienie ludności wszelkich informacji politycznych.

O granice wschodnie Polski.

Warszawa, 2 stycznia. (PAT.) Organ kadetów rosyjskich w Odesie „Odeskija Nowosti" donosi, że wkrótce ma zapaść decyzja w sprawie przyznania Polsce kresów wołyńsko białorusko-litewskich w zamian za pomoc zbrojną w walce z bolszewikami.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

W gubernji penzenskiej wykryły władze bolszewickie organizację monarchistyczną. Na rozkaz nadzwyczajnej komisji, rozstrzelano 55 osób.

* * *

Najbliższe posiedzenie Rady międzysojuszniczej wyznaczone zostało na przyszły tydzień.

* * *

Kompleks listów b. cesarza Wilhelma obejmuje 83 listy do cara i 2 protokuły tajne, dotyczące sojuszu rosyjsko-niemieckiego.

* * *

ś. † p.

Z Lohrbacherów

ADELA HESSENOWA

wdowa po nauczycielu

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 2 stycznia 1920 r., o godz. 7-ej rano, w wieku lat 74.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 4-go b. m., o godzinie 1 i pół w południe z mieszkania przy ul. Wólczańskiej № 74 na stary cmentarz ewangelicki.

Stroskana Rodzina.

2—1

ś. † p.

WALERJA DEGEN

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1 stycznia 1920 roku, przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbył się wczoraj, dnia 2 stycznia 1920 roku, o godz. 4 po południu ze szpitala ewangelickiego w Helenowie na nowy cmentarz.

ś. † p.

Mieczysław Szrociński

uczeń 5 klasy gimnazjum Zimowskiego,

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 2 stycznia 1920 r. w 17 wiośnie życia.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu Księży Młyn № 9 na cmentarz odbędzie się dnia 3 stycznia 1920 r., o godz. 12 w południe.

Na smutny ten obrzęd zaprzasza krewnych, przyjaciół i kolegów

Stroskana Rodzina.

Kramarskie plany pansłowiańskie p. Kramarza.

Marzy o wskrzeszeniu carskiej, imperjalistycznej Rosji.

Praga, 2 stycznia. (PAT.) W numerze noworocznym „Narodnich listów" zamieszcza dr. Kramarz artykuł, w którym występuje przeciwko czesko-słowackiemu zbliżeniu się do Berlina i Wiednia i propaguje odnowienie ideałów wszechsłowiańskich. Kramarz spodziewa się, że naród czeski nie wyprze się swej przeszłości i nie zapomni o swej miłości do Rosji. We Francji zaczynają już rozumieć, że jedyną obroną przeciwko niemieckiej idei rewanżu jest silna i potężna Rosja (??) Zrozumieją też, że panslawizm jest najlepsza gwarancja przeciwko dążności niemieckich reakcjonistów do połączenia Rosji z Niemcami. Rosja nie może żyć bez wielkiej idei, którą może być tylko panslawizm. Zaborczy imperjalizm rosyjski jest już przezwyciężony (?!) W tej nowej wewnętrznej polityce mieści się także ideał polityki zagranicznej Rosji, mianowicie ideał opiekowania się wszystkimi braćmi słowiańskimi (Poczuliśmy to już dostatecznie na swej skórze. Przyp. Red.) i nierozerwalnego sojuszu z nimi, dzięki czemu zabezpieczony będzie pokój i swobodny rozwój także wszystkich innych narodów. (To znaczy czechów oraz ich zachłanności i fałszywych apetytów. Przyp. Red.).

Bandyci automobilowi grasują pod Warszawą.

Zuchwały napad bandyeki w Radzyminie.

(Od wł. korespondenta).

Warszawa, 2 stycznia. Niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego dokonano wczoraj w Radzyminie pod Warszawą.

O godz. 7 wieczorem przed dom właściciela miejscowego browaru zajechał wielki samochód, z którego wysiadło 10 uzbrojonych, przebranych w mundury wojskowe ludzi. Część bandytów otoczyła dom ze wszystkich stron, pozostali zaś wskoczyli do środka. Tutaj rewolwerami sterroryzowali obecnych, związali ich, pastwiąc się przytem i znęcając w okrutny sposób.

Następnie rozpoczęło się plądrowanie pot całym domu. Gospodarka ta trwała około 2 godzin.

Wreszcie zagrabili 40,000 marek gotówki oraz kosztowności i rzeczy, wszystkiego ogółem na 264,000 marek.

Napastnicy spakowali i naładowali swój łup na 2 wozy, które przybyły do browaru po piwo, poczem uciekli w niewiadomym kierunku.

Zaalarmowane policja i żandarmerja przybyły na miejsce i wszęto śledzwo.

Na ślad bandytów dotychczas nie natrafiono.

Z dniem 1 stycznia zobowiązały się dzienniki i ajencje dziennikarskie w całych Włoszech dochowywać spoczynku niedzielnego. Nie będą się pojawiały odtąd żadne wydania niedzielne. Agencja Stefani przerywa służbę w sobotę o północy aż do niedzieli o północy.

* *
*

„Times" dowiaduje się z kół pocztowych, iż najbliższa konferencja pocztowa światowa, mająca się zebrać w Rzymie, uchwali podwyższenie międzynarodowego porta listowego z 25 na 40 centimów, a międzynarodowego porta od kartek pocztowych z 10 na 15 centimów.

Sprawy kolejowe.

Przemysłowcy i sfery handlowe skarżą się na miejscowe władze kolejowe, że nie zawiadamiają odbiorcy o odejściu ładunku, z powodu czego adresant ponosi wielkie straty, każe mu bowiem kolej płacić drogo za przetrzymanie wagonu, skladowe i t. p., wystawia rachunki, a kiedy zwrócić kolei uwagę, że te sumy jej się nie należą, gdyż o nadejściu transportu odbiorca nie był zawiadomiony, urzędnicy zasłaniają się § 16, który opiewa:

„Zawiadomienie odbiercy o przybyciu przesyłki uważa się za dokonane z chwilą podania do wiadomości zainteresowanych osób za pomocą **ogłoszeń**, wywieszanych w ekspedycjach.

Czy może być bardziej niedorzeczne rozporządzenie niż to? Więc kupiec, który kupuje wagon węgla, musi codziennie chodzić na kolej i przepatrywać cały szereg wypisanych zawiadomień dopóty, dopóki nie natrafi na ten wagon.

Panowie, zastanówcie się, pomyślcie choć odrobinę i obrachujcie ile ten czas będzie kosztował?

Czy Dyrekcje kolejowe nie mogą zgodzić woźnego, któryby roznosił na rachunek odbiorcy zawiadomienia. Wszak lepiej zapłacić mu 2, 3, nawet 5 marek, niż potem płacić rachunek po 400 marek za przetrzymanie wagonu, a potem znaleźć węgiel z trudem zdobyty wysypany na ziemię.

Taka gospodarka woła o pomstę do nieba, to przestaje być już pracą inteligentnej instytucji.

Handel i Przemysł.

Obrona waluty polskiej.

Dowiadujemy się, że w pewnych kołach postanowiono wytworzyć związek, mający na celu zatamowanie zniżki waluty markowej. Ponieważ akcja rządowa tymczasem zgoła nie przeciwdziałała tej zniżce i pozwala spekulacji bezkarnie grać „a la baisse" marki, przeto zamierzono przeprowadzić ankietę, któraby zbadała, jakie są w kraju sumy dewiz zagranicznych, a w jakich rozmiarach obracają na giełdzie fikcyjnemi walorami. Oczywiście będzie to narazie tylko badanie akademickie, lecz przekona ono ogół o groźnych rozmiarach i o znieprawieniu spekulacji giełdowej. Wyniki tych badań postanowiono przedstawić „Towarzystwu Ekonomistów i Statystyków polskich", jako najbezstronniejszej instytucji w zakresie spraw gospodarczych.

Suma marek polskich w obiegu.

Jak się okazuje z ostatniego sprawozdania „Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej", do dnia 20 grudnia u. m. było w obiegu marek polskich 4,875,738,523,50. Jest to więc w przybliżeniu 5 miljardów. Ponieważ suma tak olbrzymia starczyć w zupełności powinna na potrzeby obiegu, przeto na niej należałoby raz na zawsze zamknąć emisję banknotów, nie opartych na żadnym podkładzie. O ile ministerstwo skarbu nie zrozumie tej konieczności powinna być przedsięwzięta najenergiczniejsza interwencja społeczna, aby temu przeciwdziałać. Należałoby też wywrzeć nacisk na rząd, aby na dalsze swoje potrzeby (prócz środków podatkowych) zaprowadził znaczną wewnętrzną pożyczkę, opartą na zasadach przymusowych. W tym duchu mają być po ferjach świątecznych złożone wnioski do Sejmu.

Galanterję męską i damską
koszule męskie i krawaty
:: :: :: poleca :: :: ::
Wł. Janiszewska Przejazd 18
Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

Odpowiedź na sprostowanie p. Starzeńskiego.

Na łaskawy komunikat dowództwa okręgu generalnego, który nam nadesłał p. porucznik Starzeński, przyrzekliśmy odpowiedzieć, wpierw jednak musimy dać parę słów wyjaśnienia o stosunku władz polskich do prasy polskiej, którą owe instytucje traktuja, jako kopciuszka.

Jeśli ona im jest potrzebną, niejednokrotnie opierają się na niej, ale, gdy coś pomieści niedogodnego dla nich, wpadają w dziwnie namiętną zaciekłość, a zamiast starać się rzecz wyświetlić, gmatwają ją coraz bardziej, lub nawet starają się nadać zupełnie inny charakter.

Stąd powstają odpowiedzi, których ton naprawdę, nie powiem obrazę, boć trudno o obrazę, gdy się patrzy na intencję, ale podziwienie wywołuje nie tylko wśród grona samej redakcji, lecz nawet jej czytelników, którzy często nie chcą wierzyć, aby z instytucji czołowych, polskich, mogły wyjść podobne wypracowania.

Takie wrażenie na naszych czytelnikach wywarł ton artykuliku p. Starzeńskiego. Dobrze, iż oficer ten, jak słyszeliśmy, zostanie wysłany do wyższej szkoły. Tam prawdopodobnie, prócz fachowego wykształcenia, będzie udzielana i nauka pewnych form towarzyskich, jak ongi zaprowadzone było w Polskim Korpusie Kadetów, o którym tyle dobrych wspomnień przechował Kościuszko.

Przechodząc do komunikatu nadesłanego nam przez p. porucznika Starzeńskiego, nadmienić musimy, że pierwszy punkt, tyczący się p. porucznika Jeża, był już zbytecznym, gdyż sami wyjaśniliśmy w № 337, że porucznik Jeż nie był aresztowany, co niewymownie nas ucieszyło, ponieważ o pracy p. porucznika dochodziły nas jaknajpochlebniejsze głosy.

Punkt 2-gi mówi, że „nieprawdą jest jakoby przestępstwo wymienionych oficerów polega na wystawianiu fałszywych asygnat na deputaty oficerskie przy dostawie artykułów“... a punkt 8 mówi, że „prawdą jest, iż w dotychczasowym wyniku prowadzonego śledztwa por. Kornaus i ppor. Gutman aresztowani zostali za wydawanie oficerom asygnat na pobieranie produktów z urzędu gospodarczego, co zabronione zostało.“ Czyli—nie kijem, to pałką! Rezultatem było, że rząd, czy w ten, czy w inny sposób ponosił straty.

Albo, cóż to za „nieprawda“ o której mówi p. Starzeński w punkcie 3, jakoby Gutman i Kornaus byli w stałych konszachtach z dostawcami, przeważnie żydami, którzy dostarczali żywność w złym gatunku.

Czy byli przeważnie, czy nie przeważnie w stosunkach z żydami to sprawy nie zmienia. Prawda dostarczały tam i firmy chrześcijańskie; ale dostarczały i żydowskie. Gdyby przestępstwo zamykało się tylko w kółku wojskowem, pewnieby władze nie wzywały do śledztwa osób cywilnych.

Zamiast pisać ogólniki, czy nie lepiej byłoby, gdyby p. Starzyński przytoczył dwie tylko cyfry: dostawców żydów i dostawców chrześcijan.

Na jaką sumę dostarczyli pierwsi, a na jaką ci drudzy.

O ile nam było wiadomo, żydzi grali tam pierwsze skrzypce, co wreszcie potwierdził i p. pułkownik Łokuciejewski, zaznaczając, iż wśród chrześcijan brakło dostawców, a jeśli się który zgłaszał to był najczęściej pośrednikiem żydowskim.

Zarzut w punkcie 4-ym brzmi:

„Nieprawdą jest jakoby w księgach buchalteryjnych intendentury wykazywano „całkowitą ilość zamówionego towaru“. Jeżeli nie wykazywano całkowitej sumy tego, tylko częściową, to jeszcze gorzej, boć nad księgami winna być kontrola.

Tak samo zarzuty w punkcie 6 i 7 są również nieściśle sformułowane, boć przecież rachunki powinny być wystawiane według cen ustalonych przez ministerjum, więc o co tu chodziło p. porucznikowi, jeżeli i ten warunek zaprzeczył?

Jedno jest niezbitem w tej całej sprawie — że nadużycia były, że brali w nim udział Kornaus i Gutman, że te nadużycia popełniano od pewnego czasu systematycznie, wyrządzając tym sposobem szkodę rządowi polskiemu.

Spodziewamy się, że śledztwo ustali cały szereg winnych i ukróci te nadużycia.

Nie rozumiemy tylko drażliwości władz wojskowych na tym punkcie.

Jeżeli ktoś kradnie, ten nie wart nosić munduru polskiego żołnierza. Z chwilą ujawnienia złodziejstwa, przestaje on być członkiem armji, a staje się już własnością władz kryminalnych.

Wiemy, że przy stwarzaniu armji w tak szybkim tempie weszły do łona jej, oprócz dzielnych i wielkich cnot rycerskich młodzieńców, napłynęły różne szumowiny, od których trzeba tą armję oczyścić i czego sobie sam Naczelnik Państwa życzy. To też z takiemi zepsutemi jednostkami należy działać bezwzględnie, im prędzej zostaną oni usunięci z szeregów, tem bardziej armja polska zyszcze na opinji i spoistości, a co więcej młodzież dzielna nie będzie się potrzebowała rumienić za podobne jednostki.

W interesie samego dowództwa leży też napiętnowanie przestępców i najrychlejsze ich usunięcie, zwłaszcza takich osobników jak Gutman, który już blisko od roku prowadził swoje niecne rzemiosło.

Niech nam wierzy Dowództwo, że my jesteśmy z uwielbieniem dla polskiej armji, cenimy ją i pracujemy dla niej. Niepomierne składki na polskiego żołnierza, które doręczaliśmy inicjatorom, opiekującym się żołnierzem, są najlepszym dowodem, że chcemy być jak najpożyteczniejsi dla tej armji i doprawdy szczerze nas boli każdy taki występek, ale uważamy, że tylko drogą publicznej chłosty od zaśmiecenia armję tę obronić można.

Komunikaty.

Z Urzędu śledczego II brygady.

Dnia 11 listopada r. b. znaleziono w wagonie pociągu kolejki podjazdowej przy ul. św. Jerzego skrzynkę z napisem (R. Barcikowski, Poznań R. B. Nr. 4428), zawierającą następujące materiały apteczne: 1) 8 flaszeczek 25 gr. Thiocol, 2) 4 flaszeczki po 50 gr. Chloraethyl „Dr. Henning“, 3) 2 flaszeczki „Sivan“ i 4) 1 blaszanka Ichthyol. Nr. D. 477/19 B. II. (Dowód rzeczowy Nr. 1658).

Uprasza się osoby, którym powyższe zostało skradzione, o zgłoszenie się do Urzędu Śledczego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 136, celem obejrzenia takowych z powołaniem się na liczbę aktów 477|19 B. II (Dowód rzeczowy Nr. 1658).

3—1 Zastępca Komendanta II Brygady.

— Dnia 13 listopada r. b. przy ul Zielonej № 38 znaleziono worek surowej wełny, który prawdopodobnie pochodzi z kradzieży.

Uprasza się osoby, którym powyższe zostało skradzione, o zgłoszenie się do Urzędu Śledczego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 136, celem obejrzenia takowego z powołaniem się na liczbę aktów 389|19 B. II, (Dowód rzeczowy Nr. 1649).

5—1 Zastępca Komendanta II Brygady.

— Dnia 11 grudnia b. r. przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Podrzecznej znaleziono: 1) czarną pelerynę, 2) jedną marynarkę, 3) jedną kamizelkę szarą, 4) jedną parę spodni szarych w białe pasy, 5) jedną marynarkę sportową granat i 6) jedną kamizelkę morengo.

Uprasza się osoby, którym powyższe zostało skradzione, o zgłoszenie się do Urzędu Śledczego przy ulicy Kilińskiego 136, celem obejrzenia takowych, z powołaniem się na liczbę aktów 730|19 B. II. (Dowód rzeczowy 1687).

6—1 Zastępba Komendanta II Brygady.

— Dnia 15 grudnia b. r. znaleziono około Grand-Hotelu 110 mk. 50 fen., chusteczkę, 2 portmonetki i pudeleczko od pierścionka.

Uprasza się osoby, którym powyższe zaginęło, o zgłoszenie się do Urzędu Śledczego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 136, celem obejrzenia takowych, z powołaniem się na liczbę aktów 800|19 B. II. (Dowód rzeczowy 1689).

4—1 Zastępca Komendanta II Brygady.

Teatr i sztuka.

— **Teatr Polski** (Dzielna 18).

Dziś w sobotę po południu, o godz. 4 ciekawa sztuka J. A. Hertza „Bez tarczy“ z p. Zbikowską w głównej roli.

Wieczorem o godz. 7.30 trzecie widowisko ludowe, na którem ukaże się „Pan Poseł“ kom. w 3 aktach M. Fijałkowskiego. Obydwa przedstawienia po cenach najniższych.

Jutro po południu „Konstytucja“, wieczorem sensacyjna sztuka I. Miranda „Tajemniczy Dżems“.

Premjerę „Wieczoru Trzech Króli“ W. Szekspira, naznaczoną na wtorek, dnia 6 b. m. w celu lepszego przygotowania Teatr odkłada aż do ponownego ogłoszenia.

We wtorek ukaże się doskonała komedja Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności“.

Z SOSNOWCA.

Od paru tygodni jak donosi „Gaz. Warsz.“ sosnowiczanie znów rozpoczęli wędrówki do Katowic, dokąd już wydają przepustki. Komunikacja kolejowa miała być już otwarta 20 grudnia, teraz obiecali na 1 stycznia, ale nie jest to jeszcze pewne. Zarządy kolejowe nie mogą jakoś dojść do porozumienia; podobno Niemcy zażądali opłaty za bilety do Katowic w markach niemieckich, na co tutejsze władze nie mogły się zgodzić. Chodzimy więc, jak przedtem, pieszo przez most szopienicki.

Katowice przybrały prawie dawny przedświąteczny wygląd, w sklepach pełno towaru i niedrogo, tylko... za nasze marki nic kupić nie można. Żywności obecnie tam więcej, niż u nas i taniej — biała bułka kosztuje 30 fen. i t. p.

M. LENTZ, Przejazd 2. 3499
Przeprowadzki na miejscu i do różnych miejscowości w kraju i zagr. Przechowywanie mebli i opakow.

INKASENT
z najlepszemi referencjami POSZUKUJE dodatkowego zajęcia. Oferty w „Rozwoju“ pod „Inkaso“ r5

Większa fabryka poszukuje
inżyniera
obznajmionego z masową fabrykacją drobnych przedmiotów metalowych, jako kierownika oddziału fabryki.
Szczegółowe oferty z podaniem warunków uprasza się składać do Adm. „Rozwoju“ pod „Inżynier-kierownik“.
3553 1

Inwalidzi wojenni
mogący roznosić gazety mogą się zgłaszać
Z KAUCJĄ
do Administracji „Rozwoju“.

Korzystajcie z okazji
za
BRYLANTY
i perły
biżuterję, srebro i antyki — płaci wysokie ceny
Amator
Hotel Savoy nr. 201.
Przyjmuje interesantów od 10—1 i 3—5.
1—1

Bank Handlowy w Poznaniu
Tow. Akc.
poszukuje
rutynowanych urzędników bankowych
do działu korespondencji, książkowości i papierów wartościowych, również
kilku stenotypistek.
Zgłoszenia tylko piśmiennie. 3557—3

KAPELMISTRZ
ADAMCZYK
zamieszkały przy ulicy
Konstantynowskiej № 15 m. 33.
Poleca swą orkiestrę na bale, rauty, koncerty i t. p.
3558—pw3

Potrzebny
NAKŁADACZ
Zgłaszać się do „Rozwoju".

Księgarnia polska
„Płomyk"
Rokicińska 93.
Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia na „Rozwój". Tamże do nabycia podręczniki szkolne, materjały piśmienne. Beletrystyka. Prenumerata pism. 0—10

Kupuję
brylanty, stare złoto, srebro, perły, djamenty, garderobę, kwity lombardowe płacę najwyższe ceny.
S. MILICH 3387 4
Konstantynowska 7, prawa of. 1 p.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A.A. Kupię pianino do 8000 marek. Oferty Biuro „Promień", Piotrkowska 81, sub. „Pianino". 1511—4

A.A.A.A.A.A.A Kupuję pianina, żakiety karakułowe, futra, dywany perskie. Piotrkowska 67, hotel „Victorja", pokój № 7. 1125-4

A!A! Meble różne wyprzedam tanio. Łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, stół, krzesła, otomanę, garnitur mebli, leżankę, figury. Piotrkowska 281, m. 4, II piętro, front. 1462—ścsnwś3

A! Meble różne sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4. 1558—2

A. Wyprzedam zaraz tanio łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, umywalnię, leżankę, łóżeczko dziecinne, kredens, stół, krzesła, lustro, otomanę, słupki biurko, stoliki. Piotrkowska № 223—3, I p. front. 1546—4

A. Meble nowe i używane sprzedam. Piotrkowska 35. Kaczorowski. 1605—nwp.4

CZUIONKI stare, zużyte kupuje administracja „Rozwoju".

Do sprzedania sklep spożywczy. Anny 22. 1479—3

Dom do sprzedania drewniany z placem 34×68. Wiadomość ul. Marysińska № 59. 1—3

Dom duży w Pabjanicach w śródmieściu z wszelkiemi wygodami na dogodnych warunkach sprzedam lub zamienię na mniejszy w Łodzi. Wiadomość: Nawrot 71, of. I p. od 4 popoł. Koperski 1615—3

Do sprzedania domek murowany, przy fabryce i magiel w dobrym stanie, oraz gramofom. Pryncypalna 4 w Chojnach. 1568—2

Do sprzedania 2 dobrze zbudowane wózki ręczne. Wiadomość: Handel win. Przędzalniana № 89. 1575—3

Firanki, koronki niciane, klockowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym W. Bogucka, Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze I piętro. 7885—0

Fortepian duży sprzedam. Brzezińska Szosa 24, piwiarnia. Dmochowski. 1543—2

Inteligentny chłopiec z dwu klasowym wykształceniem poszukuje zajęcia w biurze. Łaskawe oferty w adm. Rozwoju pod N. N. 1608—2

Inteligentna panna poszukuje posady samodzielnej gospodyni. Mam dobre świadectwa Piotrkowska 92 m. 14. 1561—3

Idąc ulicą od Zawadzkiej Piotrkowską do Głównej zgubiłam futrzany kołnierz brązowy. Uprasza się oddać za dużą nagrodą do gospodarza. Główna № 65. 1582—1

Jamnik, piesek pięciomiesięczny, bardzo czujny, oraz para białych szczurów, nie drogo sprzedam. Kilińskiego 160 m. 12, III p., front. 1471—ssn2

Kompletne umeblowanie do dwóch albo jednego pokoju z kuchnią, urządzenie biurowe, stoły, maszynę do pisania kupię. Oferty z ceną składać w adm. Rozwoju pod „Przyjezdny". 1536—sn2

Kupię rower. Oferty w Rozwoju pod „rower". 1387—3

Magiel sprzedam Zgierska 146. g—2

Majątek ziemski 10 włók, w doskonałym punkcie, i komunikacji, ładnem położeniu, zagospodarowany, dobry ładny dom, od zaraz do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 164 m. 3. 1519—p.nl

Naczynia kowalskie sprzedam, ul. Brzezińska 118. 1552—1

Pasy transmisyjne, skórzane i parciane, reperuję po cenie przystępnej. Stefan Skarzyński, Piotrkowska № 133. 1445—ss2

Pianino używane albo fortepian potrzebne do wynajęcia lub odkupienia. Wiadomość: Wólczańska 154, I piętro, między g. 3 i pół a 5 i pół po poł. 1501—sw2

Piekarnię sprzedam w dobrym punkcie z powodu choroby. Wiadomość: Targowa róg Fabrycznej w piwiarni. 1606—2

Rowery stare i używane kupuję. Piotrkowska 245. 1564—:1

Sklep rzeźnicki i warsztat w centrum miasta sprzedam. Wiadomość: Długa róg Zielonej, w restauracji. 1415—:1

Sklepowe urządzenie do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska 109, m. 4. 1525—sw2

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Słowiańska 14. 1431—1

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu około koszar, ul. Konstantynowska № 63 1538—1

Sklep spożywczy sprzedam Konstantynowska 69. 1489—2

Sprzedam ławki freblowskie, liczydło szkolne i wieszadła. Rozwadowska 16, m. 24. 1513—2

Sklep kolonjalny do sprzedania zaraz. Senatorska № 8. 1597—3

Sklep do wynajęcia na biuro lub wydawnictwo. Nowy Rynek № 2, parter 2 drzwi na prawo, w oficynie. 1603—1

Sklep rzeźnicki z urządzeniem sprzedam. Wiadomość: Borysze 22. Stare Miasto. 1614—2

Sklep ogrodniczy sprzedam, ul. Przejazd № 1. 1562—3

Sklepowe urządzenie sprzedam, tamże sklep do wynajęcia. Andrzeja 40. 1563—3

Sklep do sprzedania, ul. Kilińskiego 109. 1579—3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz Zakątna 65. 1586—:5

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz, ul. Rawska № 6. 1588—3

Sklep spożywczy sprzedam. Słowiańska 25 11—3

Sprzedam parę łóżek i szafę. Sienkiewicza 31, m. 1. 1590-3

Torf suchy tanio sprzedam Długa 108, róg Milsza. 1378—2

Tokarnię, frezerkę, heblarkę i szipingmaszynę kupię. Skład maszyn Piotrkowska 69, w podwórzu. 1422 2

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczo-warzywny. Dowiedzieć się można: Milsza 34 „Owocarnia". 1574—2

3 maszyny trykociarskie sprzedam. Łagiewnicka 56. Stasiński. 1481 5

3 Kozy rasowe bezrożne, mleczne sprzedam. Benedykta 10 m. 17. 1613—5

Różne:

Akuszerka Nowakowska mieszka Dzielną 34—18. 583—31

Akuszerka Marja Kabicka przyjmuje. Piotrkowska 199. 1355—:12

Chłopiec 18-to letni poszukuje praktyki piekarskiej lub cukierniczej ul. Rzgowska 15 m. 12. O. Stempień. 4—1

Chłopak do praktyki potrzebny zaraz, warsztat mechaniczny przy składzie maszyn do szycia Piotrkowska 69, w podwórzu. 1417—p.2

Mk. 50 nagrody temu kto wskaże lub odnajdzie wyżła białego bronzowe łaty, ogon długi biały. Koluszki, Borwański, tartak. 1600—4

Młoda osoba poszukuje zajęcia gospodyni u pojedyńczej osoby, z prasowaniem sztywnej bielizny obeznana w handlu, świadectwa chlubne. Cmentarna № 3, m. 21. 1595—2

Młoda osoba poszukuje miejsca za gospodynię do samotnej osoby. Oferty w Rozwoju sub „gospodyni". 1539—2

Młoda panienka poszukuje miejsca w sklepie lub mleczarni Oferty w Rozwoju pod „Sklepowa". 3—2

Poszukuję miejsca kasjerki z kilkoletnią praktyką. Oferty w administracji Rozwoju pod „W. M." 1434—2

Ogrodnik wykwalifikowany w szkółkach kwiaciarstwa i warzywnictwie we wszystkich kierunkach gałęzi ogrodniczej pragnie przyjąć posadę w mieście lub na wsi. Oferty proszę składać w adm. tegoż pisma pod literami „M. N.". 1592—w3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 209, m. 4, I piętro. 1571—2

Pokój umeblowany z elektrycznością, przy inteligentnej chrześciańskiej rodzinie do wynajęcia zaraz, dla mężczyzny solidnego i uczciwego. Długa 19, m. 4. Zastać można od godz. 5 ej do 7-ej wiecz. 1565—1

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez, Tamże obiady wydaje się w domu i na miasto. Nowy Rynek № 2, parter 2 drzwi na prawo. 1602—1

Poszukuję skromnego, czystego umeblowanego pokoiku przy chrześcijańskiej rodzinie na czas dłuższy, w okolicy ul. Głównej, Kilińskiego, Emilji. Staro-Zarzewskiej lub w pobliżu wymienionych ulic. Lubię spokój i tego szukam. Oferty proszę składać do Rozwoju dla „Nauczyciela ludowego". 1298 1

Poszukuję korepetytora któryby przygotował mię do 7-mej klasy szkoły realnej. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod „7-em". 1607—3

Potrzebny dozorca domowy Nawrot № 50. Wiadomość u rządcy. 1561—2

Potrzebna zdolna prasowaczka, ul. Radwańska № 19. 1581—1

Potrzebne szwaczki do szycia bielizny od zaraz. Pańska 63. Paszczyńska. 1517—1

Potrzebny chłopiec umiejący już początki szycia do pracowni krawieckiej. Piotrkowska 73. Antczakowski. 1537—2

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Andrzeja 1. 1589—śp.1

Potrzebni chłopcy do zakładu kotlarskiego. Przejazd 54. 1529—2

Potrzebni stolarze do meblowej roboty zaraz. Skwerowa 5, m. 9. 1598—3

Potrzebne: zdolne ekspedjentka do sprzedaży wędlin i gospodyni do Restauracji „Louvre" Piotrkowska 86. 6—2

Przybłąkał się pies buro-graniaty duży ogon długi. Odebrać można Kijowska 16, na Górce Widzewskiej u Chrustowskiego. 1570—2

Rutynowana sklepowa poszukiwana do sklepu spożywczego. Wiadomość „Adelmówek" Dzielna 5. 7—3

Urzędnik państwowy, kawaler, wynajmie w okolicy poczty pokój umeblowany z usługą i oświetleniem przy przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie Oferty w Rozwoju pod „Dyrekcja". 1505 1

Za pokój umeblowany z oświetleniem i usługą, w okolicy poczty udzielę lekcji buchalterji i arytmetyki handlowej. Oferty w Rozwoju sub „Buchalter". 1612—1

Zagubione dokumenty.

Anuszewski Antoni zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Krzyżanów. 1526—1

Alfons Walter zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2

Abram Grinfarb zagubił paszport niemiecki, wydany w Prusach. 1583 3

August Kajl zagubił paszport rosyjski, wydany w gm. Rogóźno. 1593 3

Błecki Wawrzyniec zagubił kartę węglową Radwańska 42. 1580 1

Barański Grzegorz zgubił paszport niemiecki, wydany w pow. Kutnowskim. 1590—3

Bruno Ewert zagubił paszport niem wyd. w Łodzi. 1616-

Bronisława Anszperger zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1566—

Ewdokja Reuk zgubiła paszport, wydany przez władze rosyjskie we Władykaukazie № 143 i kartę pobytu wydaną przez Starostwo miasta Łodzi 20 XI 1919 r. za № 28-205 R. Znalazca zechce zwrócić powyższe Zakątna 45. 1584

Fraidenrajch Hersz zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 1594

Franciszek Marczewski zagubił kartę węglową. Długa 148. 1601—1

Izrael Hosenman zagubił legitymację chlebową na 7 osób

Jaworska Sabina zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1540—1

Jan Dratwicki zagubił paszport niem. wyd w Łodzi. 1544—

Jakóbowi Rubinowi skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi, kartę powołania i patent na handel nićmi na imię Josek Brandwaiman. 1587

Kuczkiewicz Wiktor zagubił kartę węglową № 18935. 1577 1

Kazimierz Miedziński zagubił paszport niemiecki wydany w Niemczech. 1469—2

Ludwik Komornicki zagubił legitymację chlebową na 7 osób 1591

Łęcka Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1578

Mikołajczyk Walerja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1494—2

Majewski Józef zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1485—2

Mielczarek Władysław zagubił tymczasowy dowód osobisty. 1609—3

Nikonorow Włodzimierz zagubił kartę węglową. N Sikawska 4. 1599—1

Olga Szulc zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 1572—3

Piątkowska Władysława zagubiła legitymację chlebową na 2 osoby. 1576—1

Roman Gadzinowski zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1545—1

Szulc Marja zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1554—1

Skradziono paszport niemiecki na imię Jadwigi Sofjanowskiej wyd. w Sejnach. 1550—1

Sułtan Stanisława zagubiła paszport niemiecki wyd. w gm. Ciosny p. Brzezińskiego. 5—3

Skradziono paszport niemiecki wyd. wyd. w Łodzi na imię Mendel Selig Markowicz. 1604—3

Władysław Mielczarek zagubił kartę powołania. 1610—3

Waszkowski Stanisław zagubił paszport tymczasowy wyd. w Opocznie. 2—3

Weronika Bednarciak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Tomaszowie. 1589

Zaginęły: paszport niem wyd. w Wiskitnie na imię Heleny Nowacka i rosyjski wyd. w Wiskitnie, Aleksander Nowacki. 1567—3

Stare gazety
do obwijania
HURTOWO I DETALICZNIE
SPRZEDAJE
administracja „Rozwoju". 0

Wydawca Wiktor Czajewski. W tłoczni S. Czajewskiego.